

Grzegorz Białuński

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

RÓD WYSZELICÓW*

Ród ten jest stosunkowo dobrze opracowany. W pierwszym rzędzie należałoby wymienić starsze badania Stanisława Kujota¹, a następnie prace Kazimierza Jasińskiego². Ich uzupełnienie stanowią biogramy poszczególnych członków rodu, tegoż samego autorstwa³ oraz autorstwa Błażeja Śliwińskiego⁴. Śliwiński dokonał też szerszej analizy działalności politycznej tej rodziny na Pomorzu⁵. Mimo tych prac brakuje opracowania „z punktu widzenia heraldyczno-genealogicznego”⁶, co też będzie zadaniem niniejszego szkicu.

* Artykuł powstał w ramach projektu badawczego sfinansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr N N108 251035.

¹ S. Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. XXII, 1915, s. 1051, 1154–1156, t. XXIII, 1916, s. 1190–1191, 1201.

² K. Jasiński, *Wyszelicze*, „Zapiski Historyczne”, 1956, z. 1–3, s. 213–217; idem, *Dzieje ziemi świeckiej i nowskiej od schyłku XII w. do 1309 r. w: Dzieje Świecia nad Wisłą i jego regionu*, red. idem, t. I, Warszawa 1978, s. 132 i nn.

³ K. Jasiński, *Adam Wyszelic*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. I, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992; idem, *Paweł Wyszelic (zm. ok. 1295)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 365–366; idem, *Paweł Wyszelic*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. III, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 398, idem, *Stanisław Wyszelic*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. IV, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 257–258; idem, *Przybysław Wyszelic (zm. 1284?)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXIX, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1986, s. 130; idem, *Przybysław Wyszelic*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. III, s. 510–511.

⁴ B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic z Gądcza*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XLII/1, Warszawa-Kraków 2003, s. 27; por. również K. Bruski, B. Śliwiński, *Z dziejów rycerstwa w wiekach średnich (XIII–XV wiek)*, w: *Kociewie II*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 74–75.

⁵ Zob. B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie w okresie rządów księcia polskiego Władysława Łokietka w latach 1306-1309*, Gdańsk 2003, s. 90–92, 112–115; idem, *Upadek Wyszeliców*, w: *Opuscula minora in memoriam Josepho Spors*, Słupsk 1993, s. 139–146.

⁶ Co postulował już dawno temu K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 217.

Ostatnio panuje przekonanie o pruskim pochodzeniu rodziny⁷, choć wcześniej dominowało zdanie o ich kujawskim rodowodzie, z Gądcza w kasztelanii wyszogrodzkiej⁸. W literaturze nazywa się ich Wyszelicami, od określenia używanego współcześnie w stosunku do braci Przybysława i Pawła *Wiszelicius*, *Wysselicz*⁹.

Na Pomorzu i Kujawach

Jako pierwsi z rodu pojawiają się w źródłach bracia¹⁰ Przybysław, zwany jeszcze w 1253 r. Przymysławem (zm. ok. 1284 r.) i Paweł (zm. ok. 1295 r.)¹¹, synowie Wyszeli. Już w 1253 r. Przybysław pełnił urząd wojewody świeckiego, a jego brat Paweł był tamże podkomorzym¹². Byli więc zaufanymi ludźmi księcia Świętopełka i można zakładać, że przynajmniej Przybysław już wcześniej pełnił jakiś niższy urząd, gdyż byłoby dziwnym, aby rozpoczął karierę od najwyższej godności urzędniczej¹³.

W latach sześćdziesiątych (ok. 1262 r.) Przybysław i Paweł znaleźli się na służbie księcia kujawskiego Kazimierza Konradowica (obok Teodoryka, dowodnie Prusa z Pomorza, dawnego kasztelana świeckiego¹⁴). Przybysław osiągnął tutaj godność kasztelana inowrocławskiego (przed 14 grudnia 1267 r.)¹⁵ i spowinowacił się z możliwym rodem Leszczyców¹⁶. W 1268 r. wraz z bratem Pawłem wystąpił na dokumentach wystawionych w Kruszwicy przez następcę Kazimierza – księcia inowrocławskiego Ziemomysła, jednak bez urzędu,

⁷ J. Powierski, *Uwagi o wydarzeniach kujawskich w latach 1267–1271*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 5, 1968, s. 40 i nn.; B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku. Z dziejów Bydgoskiego i Wysogrodzkiego w latach 1113–1296*, Warszawa–Poznań 1989, s. 50–55 oraz idem, *Rola polityczna*, s. 48 i n.

⁸ K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 215–217; S. Kujot, op. cit., s. 1154.

⁹ *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1887, s. 212, nr 37: *Pribislaus Wiszelicius castellanus Wladislaue iunioris*, s. 213, nr 38: *Pribislao et fratre ipsius Paulo dictis Wysselicz*; *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. II, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848, nr XCIV: *Prebislao et Paulo fratribus dictis Wysselicz*.

¹⁰ Jedynie M. Grzegorz (w rec. pracy *Urzednicy Pomorza Wschodniego do 1309 r.*, opr. B. Śliwiński, Wrocław 1989, w: „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, z. 4, Bydgoszcz 1994, s. 145) wnosił wątpliwości co do tego pokrewieństwa między Przybysławem a Pawłem. Na to jednak wyraźnie wskazuje dokument z 1253 r., *Pommerelisches Urkundenbuch*, nr 155 (*Paulus frater Primizlai*). Z kolei o tym, że Przymysław był identyczny z Przybysławem przekonują następne dokumenty z 1260 r., ibidem, nr 181–182.

¹¹ *Pommerelisches Urkundenbuch*, nr 153 i 155. Por. K. Jasiński, *Paweł Wyszelic*, s. 398.

¹² *Pommerelisches Urkundenbuch*, nr 283 i dalej.

¹³ K. Jasiński, *Przybysław Wyszelic*, s. 510.

¹⁴ K. Bruski, B. Śliwiński, op. cit., s. 74.; B. Śliwiński, *Teodoryk*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. IV, s. 362–362.

¹⁵ *Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, s. 212, nr 37: *Pribislaus Wiszelicius castellanus Wladislaue iunioris*. Dokument uchodził za fałszyfikat, jednak jego autentyczność obronił z powodzeniem K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 213–214; idem, *Przybysław Wyszelic*, s. 510.

¹⁶ B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 91.

a kasztelanem inowrocławskim był już ktoś inny¹⁷. Najwyraźniej więc po śmierci księcia Kazimierza Przybysław utracił swój urząd. Nic więc dziwnego, że obaj bracia przyłączyli się do opozycji przeciw nowemu księciu w latach 1268–1271 i opowiedzieli się po stronie księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego¹⁸. Podobnie uczynił wówczas kasztelan bydgoski Teodoryk, Prus z pochodzenia¹⁹. Bolesław Pobożny przy pomocy tej opozycji opanował Kujawę, a swoich sojuszników wynagrodził nadaniami ziemskimi. Wtedy także Przybysław wraz z bratem Pawłem otrzymał Pakość i Batkowo pod Inowrocławiem. Nadanie to za „wierne i użyteczne usługi” potwierdził im książę wielkopolski Przemysław II 7 lutego 1282 r., a więc na krótko przed doniosłym układem pomorsko-wielkopolskim w Kępnie²⁰. Ostatni raz Przybysław odnotowany został w czasie pertraktacji pomorsko-krzyżackich 5 marca 1283 r.²¹ Zastanawia jego nieobecność kilka miesięcy później (w lipcu 1283 r.) na zjeździe w Świeciu²², tym bardziej że sprawował tutaj wysoki urząd. Przypuszcza się, że był już poważnie chory²³, choć nie można wykluczyć innych przyczyn (nieobecność w kraju?). Za tym pierwszym świadczy jednak jego rychła śmierć, zapewne przed 21 września 1284 r., skoro jego brat zastąpił go na urzędzie wojewody świeckiego. W jakiś czas po śmierci Przybysława Pakość, która zatem – jak należy przypuszczać – przypadła starszemu z braci, przejęli Leszczyce. Można więc przypuszczać, że jego córka poślubiła przedstawiciela tego rodu – Bartosza z Kościelca, kasztelana inowrocławskiego²⁴. Natomiast synem Przybysława był Wyszela, który świadkował na nadaniu dla Piotra Głabunowica w 1284 r. (*Wissela filio palatini comitis Pribislai*)²⁵. Tenże Wyszela według dobrze uzasadnionego zdania B. Śliwińskiego mógł być przed kwietniem 1290 r. kasztelanem w Nowem nad Wisłą²⁶. Identyfikacja jest o tyle utrudniona, że znamy jedynie syglę imienia kasztelana „W”²⁷, jeśli jednak jest słuszna, to przejście Pakości przez

¹⁷ *Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, s. 213, nr 38; *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. II, nr 94; K. Jasiński, *Wyszelice*, s. 214.

¹⁸ *Chronica Poloniae maioris*, ed. B. Kürbis, „Monumenta Poloniae Historica. Series nova”, t. VIII, Warszawa 1970, c. 156.

¹⁹ *Ibidem*, c. 155.

²⁰ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. I. Zakrzewski, t. 1, Poznań 1878, nr 503; *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 332; por. G. Labuda, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, tom I: *Czasy średniowieczne*, Gdańsk 2006, s. 273–274.

²¹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 351: *Pribizlao palatino Zwezensi*, m.in. obok Wajsyla i Głabuny.

²² *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 362–369, obecny był jego brat Paweł, kasztelan świecki, por. *ibidem*, nr 362, 367–369.

²³ K. Jasiński, *Przybysław Wyszelic*, s. 511; *idem*, *Przybysław Wyszelic (zm. 1284?)*, s. 130.

²⁴ Por. J. Karczewska, *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko-kujawskim w pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 2010, s. 22–23; J. Bieniak, *Bogumił z Pakości*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 130.

²⁵ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 374.

²⁶ B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 91, przypis 40.

²⁷ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 475: *comes W... castellanus de Nove*, zaraz po Pawle Wyszelicu, wojewodzie świeckim.

Leszczyców można datować dopiero na ok. 1290 r.²⁸ Zapewne po śmierci Wyszeli nowym kasztelanem nowskim został jego stryjeczny brat – Adam Wyszelic.

Od połowy lat siedemdziesiątych (najpóźniej od 1275 r.) bracia Wyszelicy ponownie działają na Pomorzu w służbie Mściwoja II, przeciwnika politycznego księcia Ziemomysła²⁹. Przybysław do 1283/1284 r. był wojewodą świeckim, a Paweł przynajmniej od 20 września 1275 r. kasztelanem świeckim³⁰. Po śmierci Przybysława (lub jego ciężkiej chorobie uniemożliwiającej pełnienie urzędu) to jego brat Paweł został wojewodą świeckim (przed 21 września 1284 r.)³¹, a kasztelanem świecką objął najstarszy syn Pawła – Stanisław. W końcu Paweł wyszedł z cienia swojego starszego brata. W zasadzie stało się to nawet nieco wcześniej, bowiem już w maju 1282 r., kiedy uczestniczył jako jedyny przedstawiciel pomorskiego możnowładztwa w podróży Mściwoja do Milicza na Śląsku, gdzie zapadł wyrok legata papieskiego Filipa z Fermo w sporze Mściwoja II z zakonem krzyżackim o ziemię nowską³². Zatem od razu stał się jedną z ważniejszych postaci na Pomorzu, tym bardziej, że sprawował drugi co do ważności urząd, po wojewodzie gdańskim, którym był wtenczas Święca³³. Z wolna między tymi dostojnikami zaczęła się rodzić konkurencja, która przybrała coraz ostrzejszą formę, o czym dalej.

Tymczasem Paweł pozostawał ciągle w gronie najwierniejszych dostojników Mściwoja II, czego świadectwem, prócz sprawowania przez niego wspomnianej funkcji wojewody, było występowanie na przeszło 60 dokumentach księcia pomorskiego w latach 1275–1294³⁴. Uczestniczył we wszystkich ważniejszych wydarzeniach politycznych na Pomorzu, najpierw jeszcze obok brata w porozumieniach kujawsko-pomorskich w Rzepce pod Bydgoszczą w 1280 r.³⁵, przy rozmowach nad układem kępińskim w lutym 1282 r.³⁶, w pertraktacji

²⁸ Inaczej J. Karczewska, *Własność szlachecka*, s. 22-23, która przyjmowała przejęcie Pakości najpóźniej w 1284 r., a córkę Przybysława uznała niesłusznie za jego jedyną spadkobierczynię.

²⁹ K. Jasiński, *Przybysław Wyszelic*, s. 510. We wcześniejszej pracy autor ten datował początek współpracy Wyszeliców z księciem Mściwojem już na czas od 1271 r., czyli od przyłączenia kasztelanii wyszogrodzkiej do Pomorza, K. Jasiński, *Wojna domowa na Pomorzu Gdańskim w latach 1269/70–1272 (ze szczególnym uwzględnieniem roli rycerstwa i możnowładztwa)*, w: *Spółczesność Polski Średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. III, Warszawa 1985, s. 182–183. Wynikało to jednak z założenia posiadania tamże przez Wyszeliców jakoby pierwotnych i głównych dóbr rodowych.

³⁰ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 271: *Paulo castellano de Swecz*.

³¹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 381: *Paulus palatinus de Sweze*.

³² *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 336: *Paulo castellano in Sweze*.

³³ K. Jasiński, *Paweł Wyszelic*, s. 398.

³⁴ *Ibidem*, s. 398; zob. *Pommerellisches Urkundenbuch*, od dokumentu nr 271 po nr 526.

³⁵ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 317a: *comite Przybisłao palatino Suetensi, comite Paulo fratre eius castellano Suetensi*.

³⁶ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 332; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, nr 503. Przy samym akcie kępińskim jednak nie występują, por. *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 333.

cyjach z zakonem krzyżackim w marcu 1283 r.³⁷ Potem już samodzielnie lub z synami, jako wojewoda świecki m.in. na międzydzielnicowym wielkopolsko-pomorskim wiecu w Nakle w 1284 r.³⁸, podczas porozumień Mściwoja z Przemysłem II i Bogusławem IV w Słupsku w 1287 r.³⁹ Od samego początku był zwolennikiem ścisłego sojuszu Mściwoja z Wielkopolską, o czym świadczy wspomniane już potwierdzenie jemu i bratu nadania Pakości i Batkowa przez Przemysła II w 1282 r. Paweł towarzyszył swojemu władcy w jego podróżach do Wielkopolski w 1285 i 1290 r.⁴⁰ Jeszcze w 1294 r. wystąpił na kilku dokumentach Mściwoja II i Przemysła II⁴¹. Ostatnią o nim wzmiankę mamy z 14 października 1294 r. na dokumencie Przemysła II⁴². Brakuje go wśród świadków na dokumentach tego władcy wystawionych na Pomorzu Gdańskim w lipcu i sierpniu 1295 r.⁴³, ale nie ma też jego ewentualnego następcy na urzędzie wojewody świeckiego, którego znamy dopiero od stycznia 1298 r., zatem jego absencja mogła wynikać z ciężkiej choroby⁴⁴. Należy więc przyjąć, że Paweł zmarł najpewniej po 15 sierpnia 1295 r.⁴⁵, ale jakiś czas przed styczniem 1298 r. Najprawdopodobniej to on jako pierwszy z rodu wszedł w posiadanie Gądcza w kasztelanii wyszogrodzkiej, skoro potem pewne prawa do tej wsi posiadali wszyscy jego trzej synowie⁴⁶, o czym dalej. W ten sposób staje się też zrozumiałe, dlaczego Paweł wprowadzał komesa Dobiesława, szwagra Mściwoja II, w posiadanie nadanych mu przez księcia wsi Łęgowo i Otorowo w tejże kasztelanii⁴⁷. Jako bliski współpracownik księcia, pomorski urzędnik i jednocześnie właściciel dóbr w tej kaszte-

³⁷ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 351: *Pribislao palatino Zwezensi, Paulo castellano Zwezensi*.

³⁸ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 375: *comite Paulo palatino de Suece, ... comite Stanislao castellano de Suece*.

³⁹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 426: *Paulo palatino Swecensi*.

⁴⁰ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 400: *comite Paulo palatino Swecensi*, nr 473: *comite Paulo palatino de Sueche*, 474: *Paulo Swecensi*.

⁴¹ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, Poznań 1878, nr 717 (dokument księcia Mściwoja): *comito palatino Swecensi Paulo*, nr 724 (dokument księcia Przemysła): *Paulus palatinus Swecensis*, nr 725 (dokument księcia Przemysła): *Paulus palatinus de Zwetz*, nr 726 (dokument księcia Przemysła): *domino Paulo palatino Swecensi*.

⁴² *Ibidem*, nr 726; *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 518. Pawła znajdujemy jeszcze na trzech dokumentach księcia Mściwoja II, datowanych na 29 czerwca i 25 lipca 1295 r., jednak są to ewidentne falsyfikaty, wiadomo bowiem, że książę ten zmarł 25 grudnia 1294 r., *ibidem*, nr 524–526.

⁴³ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 527–530, a znajdujemy na nich jego synów – kasztelana świeckiego Stanisława (*ibidem*, nr 528–530) i kasztelana czewskiego Adama (*ibidem*, nr 529).

⁴⁴ Tak też K. Jasiński, *Paweł Wyszelic*, s. 398.

⁴⁵ Wtedy jego następcą na urzędzie, a zarazem jego syn Stanisław występował jeszcze jako kasztelan świecki, por. K. Jasiński, *Paweł Wyszelic (zm. ok. 1295)*, s. 365; B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 26–27.

⁴⁶ Na podstawie tej przesłanki K. Jasiński uznał, że była to siedziba rodowa Wyszeliców (*idem*, *Wyszelicze*, s. 215).

⁴⁷ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 317a.

lanii był osobą jak najbardziej odpowiednią. Można także przypuszczać, że skoro Pakość przypadła jego starszemu bratu, to Paweł objął we władanie Batkowo koło Inowrocławia, jednak o kolejnych właścicielach tych dóbr nie wiadomo.

Najstarszym synem Pawła był zapewne Stanisław, który po śmierci swojego ojca został wojewodą świeckim, a kasztelanem świeckim został jego młodszy brat – Adam, wcześniej kasztelan nowski i tczewski⁴⁸. Żadnego urzędu nie sprawował jedynie najmłodszy z synów Pawła – Hugon. Wyszelicowie w zasadzie zmonopolizowali urzędy w południowej części Pomorza Gdańskiego, podobnie rzecz miała się na północy, gdzie dominowali Święcowie⁴⁹. Oba możnowładcze stronnictwa konkurowały ze sobą, choć oba zgadzały się na utrzymanie sojuszu z Wielkopolską⁵⁰. Z konkurencji tej zwycięsko wyszli ostatecznie Święcowie, o czym zdecydowała w jakiejś mierze zmiana pokoleniowa u Wyszeliców (śmierć Przybysława i Pawła)⁵¹.

Stanisława syna Pawła po raz pierwszy spotykamy w źródłach 13 września 1284 r.⁵² i od razu piastował wysoki urząd kasztelana świeckiego, który zresztą przejął po swoim ojcu⁵³. Jako kasztelan świecki uczestniczył w wielu ważnych wydarzeniach, np. w wiecu nakielskim w 1284 r.⁵⁴ Znajdował się w gronie osób zaufanych księcia Mściwoja, często świadkując na jego dokumentach⁵⁵, wspólnie ze swoim ojcem, w którego cieniu najwyraźniej pozostawał⁵⁶. Jeszcze za życia księcia Mściwoja pojawił się jako świadek na dokumencie Przemysła II (14 października 1294 r.), jak też na jego późniejszych dokumentach⁵⁷. Jako wysoki urzędnik powinien był brać udział w koronacji tego władcy w Gnieźnie 26 czerwca 1295 r.⁵⁸, a następnie w sierpniu już

⁴⁸ O nich. zob. K. Jasiński, *Adam Wyszelic*, s. 21–22; idem, *Stanisław Wyszelic*, s. 257–258; B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic z Gądcza*, s. 26–27

⁴⁹ B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 90.

⁵⁰ Ibidem, s. 92.

⁵¹ Tak ibidem, s. 112.

⁵² W starszej literaturze (S. Kujot, op. cit., s. 1156) Stanisława identyfikowano z łożniczym Mściwoja II, występującym w 1279 r. (*Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 302), jednak zgodnie z uzasadnieniem K. Jasińskiego należy uznać, że chodziło tutaj o jakiegoś innego Stanisława (por. idem, *Stanisław Wyszelic*, s. 257). Ów łożniczy Stanisław występował bowiem na dokumencie obok Jana Nosali, obydwóch spotykamy ponownie (choć bez urzędu) w 1285 r., tymczasem Stanisław Wyszelic był już kasztelanem świeckim, zob. *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 400.

⁵³ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 375: *comite Stanislao castellano de Swece*, m.in. u boku swojego ojca, wojewody świeckiego.

⁵⁴ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 375.

⁵⁵ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 375, 447, 483, 487, 488, 493, 499, 501–504 (tutaj jako: *pan Stanislaus castellanus Swecensis*, m.in. obok swojego ojca *pan Paulus palatinus Swecensis*), 506, 507, 515, 519, 524–526.

⁵⁶ B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 26.

⁵⁷ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 518, 520, 522, 528, 530; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, nr 726: *domino Stanislao castellano Swecensi*, nr 732: *Stanislaus castellanus Swecensis*.

⁵⁸ Tak B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 26, pozostaje to jednak tylko prawdopodobnym przypuszczeniem.

z całą pewnością uczestniczył w jego podróży pokoronacyjnej po Pomorzu⁵⁹. Awansował także za króla Przemysła II, kiedy po śmierci swojego ojca przejął urząd wojewody świeckiego, choć po raz pierwszy na tym urzędzie wspomniano go na początku 1298 r., czyli już za rządów Władysława Łokietka⁶⁰. Niewątpliwie więc cieszył się dużym zaufaniem księcia Przemysła II, jak też potem jego następcy Władysława Łokietka⁶¹. Można przypuszczać, że wspierał tego ostatniego w jego sporze o władzę nad Pomorzem Gdańskim z księciem inowrocławskim Leszkiem w 1296 r.⁶² Stanisław swój urząd wojewody świeckiego utracił przed marcem 1303 r., kiedy spotykamy nowego wojewodę Juliana, dawnego czesznika tczewskiego. Niewątpliwie nie było to dobrowolne zrzeczenie się urzędu, o czym świadczy używana przez niego jeszcze w latach 1305–1308 formuła „niegdyś wojewoda świecki”⁶³. Stanisław usunął się do kasztelanii wyszogrodzkiej należącej wówczas do książąt kujawskich, gdzie posiadał dobra w Gądczu. 16 listopada 1308 r. Stanisław z Gądca, jak się wówczas pisał, wraz z młodszym bratem Hugonem zakończył długoletni spór graniczny z klasztorem w Byszewie, dotyczący ich dóbr w Gądczu oraz cysterskiej wsi Trzęsacz⁶⁴. Spór o część Trzęsacza nad rzeczką Chelszczącą (*Cholschanza*) początek miał jakiś czas przed grudniem 1305 r., a Wyszelicowie nawet na jakiś czas przemocą zajęli to terytorium. Usunęli się z niego po interwencji księcia inowrocławskiego Przemysła 15 grudnia 1305 r., a wszelkich praw do niego zrzekli się dopiero we wspomnianej ugodzie w 1308 i następnej w 1309 r. (o czym dalej)⁶⁵. Stanisław po raz ostatni wystąpił jako świadek na dokumencie swojego brata Adama 24 lutego 1309 r.⁶⁶ Najpewniej nie pozostawił po sobie męskiego potomka⁶⁷, a (jedyna?) córka poślubiła Ottona Lekszyka, syna Aleksiego z Lekinsteinu, o czym niżej.

Młodszy syn Pawła Wyszelica – Adam 24 kwietnia 1290 r. otrzymał od księcia Mściwoja nadanie dóbr w Milewie, wolnych od jakichkolwiek obciążeń⁶⁸. Już wtedy był kasztelanem nowskim, najpóźniej zaś w sierpniu 1295 r. został kasztelanem tczewskim⁶⁹. Z Tczewa przeszedł około 1297, a na pewno

⁵⁹ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, nr 739–740; *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 528–530; A. Swieżawski, *Przemysł. Król Polski*, Warszawa 2006, s. 174.

⁶⁰ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 551: *comite Stanislao palatino de Swece*, m.in. ze swoim bratem Pawłem, kasztelanem świeckim i Wajsylem, wojewodą tczewskim.

⁶¹ K. Jasiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 257.

⁶² B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 27.

⁶³ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 632 (*Stanizlao quondam palatino in Swez*), 664 (*Stanislaus de Gansche quondam palatinus in Swez*); por. B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 113.

⁶⁴ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 664.

⁶⁵ *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. II, nr CLXXXVIII; *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 664 i 669; K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 215; B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 27.

⁶⁶ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 669: *et fratre nostro Stanislao*.

⁶⁷ Tak też K. Jasiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 258.

⁶⁸ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 466. Świadkiem nadania był m.in. jego stryj Paweł, wojewoda świecki.

⁶⁹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 529: *Adam castellano de Trsew*; wystąpił obok swojego brata – Stanisława, wtedy kasztelana świeckiego.

jakiś czas przed 6 stycznia 1298 r. do Świecia, gdzie po swoim starszym bracie Stanisławie objął urząd kasztelana⁷⁰. Jako taki świadkował jeszcze na dokumencie Władysława Łokietka w Gnieźnie w styczniu 1299 r.⁷¹ Na urzędzie tym pozostał zapewne do końca panowania Władysława Łokietka, w każdym razie 19 lipca 1305 r. figuruje jako były kasztelan świecki. Ponadto Waław III wypominał mu wtedy oskarżenie o niewierność wysuniętą przez Waławę II i związaną z tym konfiskatę dóbr w Starogardzie nad Wierzycą, które oddano Piotrowi, synowi Święcy⁷². Wtenczas zapewne skonfiskowano mu także wspomniane wyżej Milewo⁷³. Jako jedyny z Wyszeliców został prawdopodobnie przywrócony do urzędów po powrocie do władzy Władysława Łokietka. Odnotowano go tylko raz 31 maja 1308 r. jako podkomorzego świeckiego⁷⁴, ale awans musiał uzyskać wcześniej, bo jego poprzednik Paweł awansował na urząd kasztelana świeckiego przed 10 maja 1307 r.⁷⁵ Po raz ostatni Adama spotykamy 24 lutego 1309 r., kiedy zrezygnował z części Trzęsacza, wsi klasztoru byszewskiego, graniczącej z dobrami w Gądczu⁷⁶. Skoro jego bracia uczynili to jeszcze w listopadzie 1308 r. świadczyłoby to o jego ówczesnej nieobecności w dobrach. Wobec tego wysuwa się przypuszczenie, że stanowił część załogi rycerskiej w Świeciu i przybył do dóbr w czasie zimowej przerwy w wojnie o Pomorze Gdańskie⁷⁷. Wkrótce jego dowódcą w Świeciu został jego powinowaty – Bogumił z Pakości, wnuk Przybysława Wyszelica⁷⁸. Dobra posiadał też w Strzelcach w kasztelanii wyszogrodzkiej, w sąsiedztwie Gądca, co przyjmujemy jedynie na podstawie niepewnego odczytu F. Piekosińskiego legendy z jego pieczęci („[S. A]DE DE STRE...”) ⁷⁹. Nic nie wskazuje na to, aby pozostawił jakichś męskich potomków⁸⁰.

Wspomniany już wyżej Hugon był zapewne najmłodszym z braci. Wiadomo jedynie, że był właścicielem Brzeźna w kasztelanii wyszogrodzkiej i komesem księcia Mściwoja. Jako taki pojawił się na sfałszowanych dokumentach tegoż władcy rzekomo z 29 czerwca 1295 r. (*comite Hugone de Brsesna*). Jednak zawarta tamże lista świadków nie budzi wątpliwości, choć należy ją

⁷⁰ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 551: *comite Adam castellano de Swece*; ponownie obok swojego brata, wtedy wojewody świeckiego oraz obok Wajsyla, palatyna tczewskiego.

⁷¹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 570: *Adam castellano de Suecew*.

⁷² *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 637: *quondam Ade castellani Sweccensis*; por. B. Śliwiński, *Upadek Wyszeliców*, s. 139.

⁷³ Zob. K. Bruski, B. Śliwiński, op. cit., s. 74–75.

⁷⁴ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 660 (*Adam subcamerario Sweccensi*). Identyfikacja za B. Śliwińskim (*Pomorze Wschodnie*, s. 252).

⁷⁵ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 654; por. B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 252.

⁷⁶ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta klasztoru w Koronowie, nr 48; *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 669.

⁷⁷ B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 505.

⁷⁸ J. Bieniak, *Bogumił z Pakości*, s. 130.

⁷⁹ F. Piekosiński, *Pieczęcie wieków średnich*, Kraków 1899, s. 174, nr 283; *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 669, tutaj „de Stae”. Zatem identyfikacja ta ma charakter wyłącznie hipotezy, por. K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 215.

⁸⁰ Tak również K. Jasiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 258.

datować na czas przed 25 grudnia 1294 r.⁸¹ Już w starszej literaturze dosyć jednoznacznie przyjmowano, że Hugon miał syna Piotra⁸², który wystąpił jako świadek na dokumencie Gotszalka z Jani 25 kwietnia 1305 r., zresztą obok Stanisława Wyszelica⁸³. Choć jest dziwne, że młodszy bratanek wystąpił przed starszym krewnym i do tego nie pełniąc żadnego urzędu, to jednak należy przychylić się do wspomnianej identyfikacji. Koronnym argumentem zdaje się być fakt, że dobra Brzeźno należące do Hugona Wyszelica sąsiadowały z dobrami Gotszalka z Jani – Wudzynem i Wudzynkiem⁸⁴. Hugon ostatni raz pojawił się w źródłach wraz z bratem Stanisławem na wspomnianym dokumencie z 16 listopada 1308 r. O jego synu Piotrze nie mamy żadnych dalszych danych⁸⁵.

Kres kariery rodziny Wyszeliców nastąpił za czeskich rządów na Pomorzu⁸⁶. Wyszelicom odebrano wtedy urzędy (jak wspomniano już w 1305 r. Stanisław i Adam byli określani jako byli urzędnicy⁸⁷) i skonfiskowano im niektóre dobra, które przejęli ich przeciwnicy polityczni – Święcowie. Jako przyczynę upadku Wyszeliców wskazywano ich udział obok książąt kujawskich i księcia mazowieckiego Bolesława w akcji zbrojnej przeciw panowaniu czeskiemu, na korzyść przebywającego na wygnaniu księcia Władysława Łokietka⁸⁸ lub ich opowiadzenie się po stronie książąt rugijskich w czasie walk o Pomorze w 1301–1302⁸⁹. Pierwsze można wykluczyć, gdyż żadnego takiego buntu przeciw rządowi czeskim nie było⁹⁰, drugie pozostaje w sferze niemożliwych do udowodnienia domysłów. Zadecydowało niewątpliwie wcześniejsze pozostawanie w kręgu zwolenników Władysława Łokietka⁹¹, a przede wszyst-

⁸¹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 524, 525, obok Hugona znajdujemy tamże jego ojca palatyna świeckiego Pawła i brata kasztelana świeckiego Stanisława, ponadto kasztelana serockiego Nasława, podstolego świeckiego Dalesza, chorążego świeckiego Mateusza i cześnika świeckiego Jana Preportę, *Urzędnicy Pomorza Wschodniego*, s. 44, 54, 55, 58; K. Jasiński, *Paweł Wszelic*, s. 398.

⁸² S. Kujot, op. cit., s. 1201.

⁸³ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 632: *Petro Hugonis filio, Stanizlao quondam palatino in Swez*.

⁸⁴ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 658.

⁸⁵ W 1429 r. właścicielką Brzeźna była niejaka Maneta, wdowa po podczaszym bydgoskim Dzierławie ze Ślesina, wtedy jednak zamieniła je na jakieś inne dobra z Dzierławem z Mruczyna (parafia Dóbrcz), por. J. Karczeńska, *Własność szlachecka*, s. 288–289; S. Szybkowski, *Studia z genealogii i prozopografii polskiej szlachty późnośredniowiecznej*, Gdańsk 2003, s. 20–21. Nie wiadomo, z jakiego rodu pochodziła, choć Brzeźno było jej majątkiem rodzinnym (a nie po mężu).

⁸⁶ K. Bruski, B. Śliwiński, op. cit., s. 74–75; B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 113.

⁸⁷ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 632, 637, 664.

⁸⁸ B. Włodarski, *Polska i Czechy w drugiej połowie XIII i początkach XIV w. (1250–1306)*, Lwów 1931, s. 172.

⁸⁹ J. Powierski, *Studia nad polityką Krzyżaków i ich sąsiadów w początkach XIV wieku*, cz. 1, w: *Ludzie, władza, posiadłość*, „Gdańskie studia z dziejów średniowiecza”, nr 1, 1994, s. 174–175.

⁹⁰ Ibidem, s. 175; B. Śliwiński, *Stanisław Wszelic*, s. 27.

⁹¹ Choć już w ostatnim roku (1299/1300) rządów Władysława Łokietka mogło nastąpić pewne ochłodzenie stosunków z Wyszelicami, skoro ten zaczął preferować Święców. O chłodnych lub obojętnych stosunkach może świadczyć fakt, że po swoim powrocie w 1306 r. Władysław nie przywrócił Wyszeliców do urzędów, por. B. Śliwiński, *Upadek Wyszeliców*, s. 141.

kim skuteczna akcja Święców u Waclawa II w pierwszej połowie 1301 r.⁹² Święcowie być może rzeczywiście wykorzystali zaangażowanie Wyszeliców po stronie zwolenników Rugijczyków, tak łatwiej wyjaśnić użycie przecież mocnych słów Waclawa III o „niewierności” Adama⁹³. Pokonani Wyszelicowie usunęli się do dóbr w kasztelanii wyszogrodzkiej, leżącej poza jurysdykcją Przemyślidów i stąd się pisali⁹⁴. Pewnym wyjątkiem okazał się krótkotrwały powrót Adama na urząd pomorski, może z racji trzymania jakichś dóbr na Pomorzu, albo jako wynik poparcia ze strony namiestników Świecia – książąt inowrocławskich Przemysła i Kazimierza⁹⁵. W 1309 r. Wyszelicowie posiadali jeszcze Gądecz⁹⁶, ale już w 1315 r. ich właścicielem był Otto, zwany Leksykiem, syn bliskiego współpracownika Władysława Łokietka – Aleksego z Lekinsteinu. Stąd można przyjmować, że Otto poślubił córkę Stanisława Wyszelica⁹⁷, jeszcze w czasach pierwszych rządów księcia Władysława. Wyszelicowie w linii męskiej wymarli zapewne w drugim dziesięcioleciu XIV w.⁹⁸, w każdym razie brakuje jakichkolwiek źródłowych śladów o ich dalszej działalności. Domyśły o ich ewentualnej emigracji do innych dzielnic polskich pozostają na razie w sferze jedynie nieuprawnionych spekulacji⁹⁹.

Ze znanych nam przedstawicieli rodziny Wyszeliców – Paweł i Stanisław otrzymali pas rycerski, co dowodnie potwierdza użycie wobec nich terminu *dominus* i jego polskiego odpowiednika *Pan*. Mamy też konkretną przesłankę, że pasowanym rycerzem był również Przybysław i to już w 1253 r.¹⁰⁰ Zdaje się, że także Adam i Hugon byli pasowanymi rycerzami, na co może wskazywać określenie ich mianem *comite*. Warto zwłaszcza zwrócić uwagę na zastosowanie tego terminu wobec Hugona, nie pełniącego przecież żadnego urzędu.

⁹² Za taką datacją przemawia usunięcie się z dóbr nowskich Aleksego z Lekinsteinu, wcześniej współdziałającego z Wyszelicami, szczegóły zob. B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 113–115; idem, *Upadek Wyszeliców*, s. 139–146.

⁹³ J. Powierski, *Studia nad polityką Krzyżaków*, s. 175. Inaczej B. Śliwiński, *Upadek Wyszeliców*, s. 142–144, idem, *Stanisław Wszelic*, s. 27, który odrzuca poparcie Wyszeliców dla książąt rugijskich i uznaje, że najazd ks. rugijskiego Sambora był tylko pretekstem dla Święców do rozprawy z Wyszelicami. Wtedy jednak użyte słowa o niewierności wydają się zbyt mocne.

⁹⁴ B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 113.

⁹⁵ Tak ibidem, s. 252.

⁹⁶ *Pommertisches Urkundenbuch*, nr 669.

⁹⁷ Tak B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 112, o późniejszych właścicielach Gądca zob. J. Karczevska, *Własność szlachecka*, s. 306.

⁹⁸ B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie*, s. 112.

⁹⁹ K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 216, podobnie rzecz ma się z próbą wywodzenia od Wyszeliców podczeskiego bydgoskiego Wyszka z Gądca, wzmiankowanego w drugiej połowie XIV w. (ibidem, s. 216, przyp. 39). Jego imię, jak i herb nie ma nic wspólnego z Wyszelicami, por. J. Karczevska, *Własność szlachecka*, s. 306.

¹⁰⁰ Wynika to z formuły użytej po liście świadków w dokumencie z 1253 r., w której znajdujemy Przybysława: *militibus et pluribus aliis presentibus*, por. *Pommertisches Urkundenbuch*, nr 153. Wtedy na liście świadków pojawił się też jakiś Paweł, choć bez żadnego urzędu, można się jednak domyślać, że był to Paweł Wszelic.

Herb Wyszeliców

Pieczone Wyszeliców zachowały się do dzisiaj¹⁰¹. Franciszek Piekosiński identyfikował wszystkie godła używane przez Wyszeliców z godłem herbu Kotwica¹⁰², czyli Stumberk (Stumberg)¹⁰³. Do nich jednak zaliczył wszystkich używających podobnego herbu (kotwica z gwiazdą i półksiężycem po bokach), ale z pewnością nie należących do Wyszeliców, np. kasztelana gdańskiego Unisława czy kasztelana tczewskiego Jakuba¹⁰⁴. Już bez tej pewności opisywał godła Wyszeliców Antoni Małecki i ostatecznie poprzestał tylko na omówieniu odmian tego herbu bez jego klasyfikacji¹⁰⁵. Natomiast S. Kujot zupełnie bezpodstawnie uznał Wyszeliców za przedstawicieli herbu Niesobia¹⁰⁶. Łączeniu herbu Wyszeliców z herbem Kotwica przeciwstawił się ostatnio B. Śliwiński¹⁰⁷, a opisał go na przykładzie pieczęci Stanisława jako „pionową strzałę z krzyżem w miejscu lotek i grotem u dołu z dodatkowo przecinającą ją przez środek drugą strzałą, z grotami z obu końców”¹⁰⁸.

Na wszystkich znanych wyobrażeniach pieczętnych Wyszeliców znajdujemy krzyż, reszta znacznie już od siebie odbiega: u Adama dolne ramię przybiera kształt krzyża kotwicznego (1309 r.), u Stanisława górne ramię krzyża zdwojonego (1308), u Hugona (1308) i ich ojca Pawła (1281) znajdujemy krzyż strzałowany, jednak u tego pierwszego ukośny. Drugim wspólnym elementem są groty strzał, pojawiające się jednak na różnych ramionach (u Hugona i Pawła na wszystkich). W sumie był to herb własny, który umownie można nazwać krzyż z grotami. Nie było wówczas jakimś ewenementem, że pojawiał się w różnych odmianach nawet wśród najbliższych krewnych¹⁰⁹.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na osoby posługujące się podobnym wyobrażeniem pieczętnym z kręgu rycerstwa pomorskiego, chodzi mianowicie o Mateusza z Opaleni (*Mattheus de Oppalin*)¹¹⁰ i Przeclawa z Sartowic (*Psretslaus*

¹⁰¹ Obecnie znajdują się w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Akta klasztoru w Koronowie nr 47 i 48; por. *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 329, 664, 669. Omówiono je w: F. Piekosiński, *Heradyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 85–86; A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. II, Lwów 1890, s. 189–190; K. Jasiński, *Adam Wyszelic*, s. 21, tutaj też literatura.

¹⁰² F. Piekosiński, *Heradyka polska*, s. 85–86.

¹⁰³ F. Piekosiński, *Poczet rodów szlachty polskiej wieków średnich*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. II, Lwów 1911, s. 31–32.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 32; idem, *Heraldyka polska*, s. 86.

¹⁰⁵ A. Małecki, op. cit., s. 189–190.

¹⁰⁶ S. Kujot, op. cit., s. 1201. Jest to niemożliwe nawet ze względów chronologicznych, bowiem nazwa rodu Niesobia ukształtowała się dopiero w XV w., a uchwytne źródłowo jego początki sięgają zaledwie około połowy XIV w., por. B. Możejko, *Jeszcze o starości generalnym Wielkopolski Wierzbicie*, w: *Ludzie, władza, posiadłości*, s. 87–95.

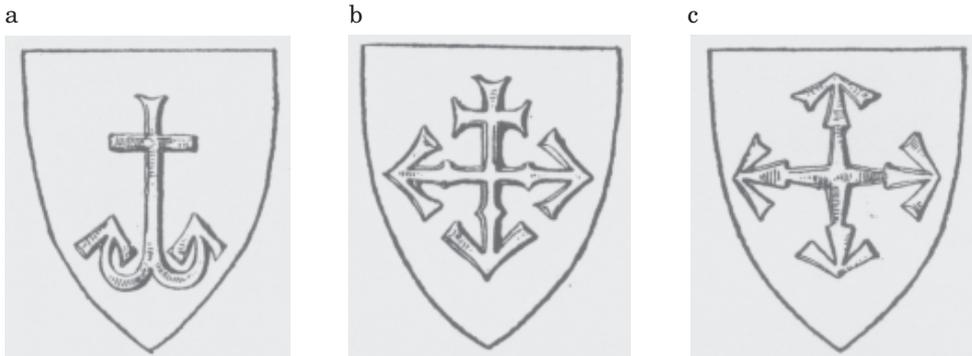
¹⁰⁷ Por. B. Śliwiński, *Stanisław Wyszelic*, s. 27.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 27.

¹⁰⁹ Por. przykłady zebrane przez A. Małeckiego, op. cit., s. 189–191.

¹¹⁰ Nie jest pewne, z jakich dóbr pochodził – z Opalina nad Jeziorem Żarnowieckim czy z Opaleni nad Wisłą, na północ od Nowego, na te ostatnie wskazuje, ale bez uzasadnienia, K. Bruski, *Lokalne elity*, s. 225, oraz B. Śliwiński, *Pierwsi odbiorcy*, s. 344–345, idem, *Pomorze Wschodnie*, s. 117. Jednak fakt, że wspomniane dokumenty dotyczyły okręgu świeckiego i nowskiego zdaje się rzeczywiście jednoznacznie wskazywać na Opalenię.

de Sartawitz)¹¹¹, którzy używali pieczęci krzyż z kotwicą poniżej¹¹². Spotykamy ich jako świadków na dokumencie z lipca 1307 r., którym Diwan wraz z żoną Adelajdą przekazali klasztorowi pelplińskiemu swoje dobra w Bratwinie¹¹³. Już dwa lata wcześniej (1305 r.) Mateusz z Opaleni wraz z jakimś Przeclawem (z Sartowic?) i Wyzelicami świadkował na dokumencie wystawionym przez Gotszalka z Jani na rzecz cystersów pelplińskich¹¹⁴. Potem znajdujemy go razem z Diwanem jako świadka na dokumencie Piotra z Nowego (21 lipca 1307 r.)¹¹⁵ i po raz ostatni w sierpniu następnego roku przy boku Święców i margrabiów brandenburskich w najeździe na Pomorze¹¹⁶. Używane wobec niego określenie *dominus* wskazuje, że także Mateusz dostąpił zaszczytu promocji rycerskiej. Niestety opis ich pieczęci nie jest zbyt precyzyjny, w legendzie znajdujemy: „S ... Matei ...” oraz „S. Precslai de Zarta.”. Najprawdopodobniej należeli do rodu herbu Kotwica¹¹⁷ i ich przynależność do Wyzeliców należy wykluczyć.



Ryc. 1. Herb Wyzeliców z różnymi odmianami herbu własnego: krzyż z grotami (a – wg pieczęci Adama, b – wg pieczęci Stanisława, c – wg pieczęci Hugona)

Źródło: F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 85–86.

¹¹¹ O Przeclawie, który najpewniej osiągnął status rycerski, szerzej zob. K. Bruski, *Lokalne elity*, s. 225.

¹¹² *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 655.

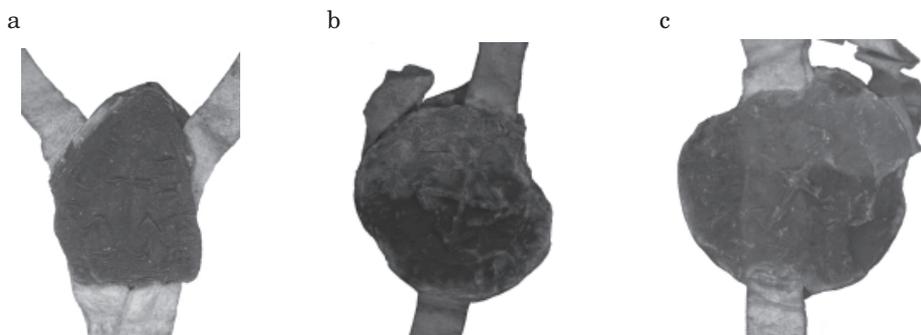
¹¹³ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 655.

¹¹⁴ *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 632. Gotszalk określił go tutaj swoim przyjacielem (a więc powinowatym?). Do dokumentu dołączono pieczęć Mateusza (krzyż z kotwicą poniżej).

¹¹⁵ *Ibidem*, nr 657: *comes Zylwanus et dominus Mathias de Opely*.

¹¹⁶ *Ibidem*, nr 663; szerzej o nim. por. B. Śliwiński, *Pierwsi odbiorcy*, s. 344–345, *idem*, *Pomorze Wschodnie*, s. 117–118.

¹¹⁷ Co przyjmuje F. Piekosiński, *Poczet rodów*, s. 32. Ogólnie o herbie Kotwica (Sztumberg), zob. J. Szymański, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 138, tutaj też literatura. Ostatnio o linii kujawskiej Kotwiców, rodem z Pomorza, z pewnością jednak nie powiązanej z Wyzelicami pisała szerzej J. Karczewska, *Ród Kotwiców na Kujawach w średniowieczu*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, t. 14, 2002, s. 19–30.



Ryc. 2. Pieczęcie Wyszeliców (a – pieczęć Adama, b – pieczęć Stanisława, c – pieczęć Hugona)
 Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta klasztoru w Koronowie nr 47 i 48.

Do krewnych Wyszeliców błędnie zaliczono także Wojciecha (Alberta) Gąskę, właściciela Stwolna i Słupi pod Rawiczem w Wielkopolsce, komesa z bliskiego kręgu Władysława Łokietka¹¹⁸. Tymczasem indentyfikacja ta wynikała z błędnej informacji wydawcy kodeksu dyplomatycznego¹¹⁹. Wątpliwe zdaje się też być wzmiankowane w literaturze pokrewieństwo między Wyszelicami a Gotszalkiem z Jani¹²⁰, gdyż świadkowanie na jego dokumencie wynikało raczej z sąsiedztwa (ten trzymał nieodległy od Gądca a zwłaszcza od Brzeźna – Wudzyn i Wudzynek), niż więzów pokrewieństwa czy powinowactwa.

Pruskie pochodzenie?

Na koniec należałoby bliżej przyjrzeć się przyjmowanemu w literaturze pruskiemu pochodzeniu rodziny. Już bracia Przybysław i Paweł Wyszelicowie nosili chrześcijańskie imiona, co znaczyłoby, że ich ojciec Wyszela na Pomorze przybyć musiałby bardzo wcześnie, już na początku lat trzydziestych. W następnych pokoleniach ewentualne pruskie pochodzenie nadal nie było akcentowane, jedynym śladem „pruskiej” tradycji było użycie w trzecim pokoleniu imienia Wyszela, syna Przybysława (1284 r.). Występowanie imienia Wyszela wśród Prusów nie jest jednak bezpośrednio potwierdzone. Najbliższe mu jest niewątpliwie imię *Wessele*¹²¹, ponadto mamy tylko szereg dwuczłonowych imion, w których występuje człon *Wisse-*, *Wissa-*, np. *Wissabel*, *Wissageide*, *Wissalute*, *Wyssamir*, *Wissebute*, *Wissekant* czy *Wyssełny*¹²². Dodatkowy problem tkwi w tym, że mamy poświadczane słowiańskie imiona *Wysel*,

¹¹⁸ S. Kujot, op. cit., s. 1156.

¹¹⁹ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. IV, Poznań 1881, s. 344, jakoby Wojciech pochodził z Gądca, a jego synami mieli być Stanisław i Hugon; por. K. Jasiński, *Wyszelicze*, s. 216–217.

¹²⁰ Tak S. Kujot, op. cit., s. 1201.

¹²¹ R. Trautmann, *Die altpreussischen Personennamen*, Göttingen 1925, s. 117.

¹²² *Ibidem*, s. 119–120.

Wyssel, Wisel, Wyzel występujące na ziemiach polskich w latach 1478–1498¹²³. Wobec tego pochodzenie pruskie Wyzeliców należy uznać za nieudowodnione. Zbyt słabą przesłanką jest bowiem pewna wspólność losów ze wspomnianym Prusem Teodorykiem, kasztelanem świeckim, potem bydgoskim (zm. 1268 r.)¹²⁴.

Zakończenie

Protoplastą omawianego rodu był bliżej nieznany Wyszela. Czy był on pruskim zbiegiem z terytorium władztwa krzyżackiego, jak dotąd przyjmowano, pozostaje kwestią wątpliwą. W każdym razie już jego synowie osiągnęli wysokie urzędy na Pomorzu. Przybysław (zm. ok. 1284 r.) został wojewodą świeckim w 1253 r. Następnie urząd ten pełnił też jego brat Paweł (zm. ok. 1295 r.) i bratanek – Stanisław (zm. po 1309 r.). Urzędy pełnili też inni przedstawiciele rodziny – Wyszela (zm. ok. 1290 r.) syn Przybysława został kasztelanem nowskim, Adam (zm. po 1309 r.) syn Pawła został zaś kasztelanem tczewskim i świeckim. Większość z nich dostąpiła zaszczytu pasowania na rycerza.

Wyzelicowie blisko współpracowali z kolejnymi książętami pomorskimi: ze Świętopełkiem II, Mściwojem II, Przemysłem II i Władysławem Łokietkiem. Na krótko (od ok. 1262 r. do ok. 1275 r.) przenieśli się na służbę do księcia kujawskiego Kazimierza i potem księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego. Po powrocie na Pomorze Gdańskie reprezentowali stanowisko prowielkopolskie i prawie zmonopolizowali urzędy w południowej części Pomorza. Za panowania Waclawa II Wyzelicowie utracili urzędy i dobra na Pomorzu, co stało się na skutek przegranej rywalizacji ze Święcami. Wycofali się do kasztelanii wyszogrodzkiej, gdzie posiadali dobra (Gądecz, Brzeźno, Strzelce). Wkrótce po 1309 r. rodzina w linii męskiej najpewniej wymarła. Wyzelicowie używali herbu własnego (krzyż z grotami).

SUMMARY

The founder of the Wyzelic family was the largely enigmatic figure of Wyszela. There is little evidence to substantiate the hypothesis that Wyszela was a Prussian fugitive who escaped from the territory governed by the Teutonic Knights. His sons became high-ranking officers in Pomerania. Przybysław (who died around 1284) was appointed the voivod of Świecie in 1253. The office was also held by his brother, Paweł (who died around 1295), and his nephew, Stanisław (who died after 1309). Other members of the family were also civil servants who rose through the ranks.

¹²³ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. VI, red. W. Taszycki, Wrocław etc. 1981–1983, s. 240–241.

¹²⁴ B. Śliwiński, *Teodoryk*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. IV, Gdańsk 1997, s. 362–363.

Przybysław's son, Wyszela (who died around 1290), was appointed governor of Nowe, and Paweł's son, Adam (who died after 1309), was elected governor of Tczew and Świecie. Most members of the Wyszelic family were knighted.

The Wyszelic family maintained close ties with Pomeranian dukes, including Świętopełk II, Mściwój II, Przemysław II and Ladislaus I. Between 1262 and 1275, members of the family remained in the service of Kuyavian Duke Kazimierz and Duke of Greater Poland Bolesław the Pious. Having returned to Eastern Pomerania, the Wyszelic family continued to give support to the Greater Poland cause, and they manned nearly all civil offices in southern Pomerania. During the reign of Venceslaus II, the Wyszelics lost their offices and possessions in Pomerania due to unsuccessful competition against the Święca family. They returned to the district of Wyszogród where they owned estates in Gądecz, Brzeźno and Strzelce. The male line of the family probably died out shortly after 1309. The Wyszelics had a private coat of arms depicting a cross with arrowheads.